



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 czerwca 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej G. spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 27 lutego 2020 r., VI ACa 72/19,

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko G. spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od G. spółki akcyjnej w W. na rzecz A. M. 5400
złotych zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 lutego 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego banku od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 8 listopada 2018 r., którym zasądzono od pozwanego na rzecz powódki 294 425,07 zł wraz z odsetkami za opóźnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało m.in., co następuje.

W dniu 4 września 2006 r. powódka zawarła z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Kwota kredytu w wysokości 557 684,69 zł została powódce wypłacona. Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy wypłacone środki podlegały przeliczeniu na walutę indeksacji według, określonego w tabeli kursów stosowanej przez bank, kursu kupna tej waluty obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Paragraf 4 ust. 1 umowy przewidywał, że spłata zobowiązań z tytułu kredytu będzie dokonywana w złotych, przy czym wysokość zobowiązania przypadającego do spłaty miała być ustalana jako równowartość kwoty wyrażonej w walucie indeksacji po jej przeliczeniu według, określonego w tabeli kursów stosowanej przez bank, kursu sprzedaży obowiązującego w dniu spłaty, (§ 4 ust. 2).

W dniu 18 lipca 2011 r. z inicjatywy banku strony zawarły aneks do umowy kredytowej, który m.in. ograniczył dowolność banku w zakresie ustalania kursu sprzedaży obowiązującego przy spłacie kredytu. Aneks ten obowiązywał jedynie na przyszłość, nie odnosił się do kursu zastosowanego przy wypłacie kredytu ani nie dotyczył rat spłaconych do chwili jego wejścia w życie.

Powódka do czerwca 2014 r. dokonała spłaty całości kredytu wraz z odsetkami w łącznej wysokości 1 075 671,66 zł.

Wyliczona na podstawie opinii biegłego różnica między kwotą spłaconą a kwotą kredytu udzielonego w złotych polskich i wypłaconego w wysokości 557 684,69 zł, oprocentowanego według zasad przyjętych w umowie kredytowej jednak bez przeliczenia na franki szwajcarskie, wynosiła 295 947,58 zł.

Sąd Okręgowy przyjął, że brak określenia w umowie jasnych i transparentnych zasad przeliczania wypłaconej kwoty kredytu oraz spłacanych rat w stosunku do kursu franka szwajcarskiego sprawia, że klauzula indeksacyjna musi zostać uznana za abuzywną. Nie powoduje to jednak nieważności umowy w całości; zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. strony pozostają nią związane w pozostałym zakresie, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez postanowień uznanych za abuzywne umowa nie zostałaby zawarta. Ponieważ niedozwolone postanowienia nie mogą zostać

zastąpione żadnymi innymi normami, należy przyjąć, że umowa obowiązywała jako umowa kredytu złotowego bez indeksacji, który jednak był oprocentowany tak, jak przewidywały to strony w odniesieniu do kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Zasądzona ostatecznie kwota była nieznacznie niższa od kwoty wyliczonej przez biegłego ze względu na ograniczenie żądaniem powódki.

Sąd Apelacyjny zgodził się z oceną prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji; w szczególności podzielił pogląd, że na podstawie pierwotnych postanowień umowy pozwany bank miał możliwość swobodnego ustalania kursów franka szwajcarskiego w stosunku do złotego, a kwestionowane postanowienia nie były indywidualnie uzgadniane z powódką i należy uznać je za abuzywne. Sąd drugiej instancji podkreślił, że sankcja bezskuteczności odnosi się jedynie do klauzuli uznanej za abuzywną, a w pozostałym zakresie umowa co do zasady wiąże strony. Odwołując się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, uznał za prawidłowe stanowisko, zgodnie z którym po eliminacji niedozwolonych postanowień umowa kredytowa może wiązać strony jako kredyt złotowy oprocentowany według stawki określonej w umowie.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu drugiej instancji pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości, zarzucił naruszenie:

1. art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że niedozwolone są wszelkie postanowienia dotyczące indeksacji, podczas gdy wykładnia umowy kredytowej powinna prowadzić do wniosku, że wszystkie jej postanowienia są ważne i skuteczne, a umowa nie zawiera klauzul niedozwolonych;

2. art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni umowy, podczas gdy:

– przy przyjęciu założenia, że abuzywne są postanowienia przewidujące przeliczanie rat według kursów z tabeli banku, prawidłowa wykładnia powinna prowadzić do wniosku, że do przeliczeń należy zastosować kurs średni NBP,

– przy przyjęciu założenia, że abuzywna jest cała klauzula indeksacyjna a kredyt jest kredytem złotowym, prawidłowa wykładnia powinna prowadzić do wniosku, że kredyt jest oprocentowany zgodnie ze stawką WIBOR3M;

3. art. 65 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że wprowadzenie stawki oprocentowania LIBOR nastąpiło w zamian za zawarcie w umowie klauzuli indeksacyjnej, podczas gdy stawka ta była elementem klauzuli indeksacyjnej;

4. art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c. przez przyjęcie, że pewien zakres swobody kredytodawcy w ustalaniu kursu waluty obcej rażąco narusza interesy konsumenta, podczas gdy dla oceny tej kwestii istotny jest także faktyczny sposób ustalania kursów przez bank;

5. art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 i art. 75b ustawy – Prawo bankowe w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw przez uznanie, że wejście w życie tych przepisów nie spowodowało, iż postanowienia umowy kredytu utraciły charakter abuzywny, a także przez bezpodstawne uznanie, że aneks do umowy kredytowej jest nieważny;

6. art. 405, 410 § 1 i 2 w zw. z art. 358 § 1 i 2 k.c. przez błędne uznanie, że powódce należy się zwrot kwot wypłaconych po zawarciu aneksu do umowy kredytowej;

7. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 6 Dyrektywy 93/13/EWG przez przyjęcie, że związanie stron umowa kredytu w pozostałym zakresie ma stanowić sankcję dla przedsiębiorcy, podczas gdy wykładnia pozostałej części umowy powinna prowadzić do przywrócenia równowagi kontraktowej stron.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła m.in. o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej okazały się bezzasadne.

W szczególności bezzasadny jest pierwszy i najdalej idący zarzut skargi kasacyjnej, w ramach którego pozwany bank kwestionuje niedozwolony charakter postanowień przewidujących przeliczanie waluty indeksacji kredytu według kursu określanego przez bank. Postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku, a równocześnie obarczają kredytobiorcę

nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego obecnie jednolicie przyjęty jest pogląd, że postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złote przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 54, i z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22).

Zarzut bezpodstawnego uznania odpowiednich postanowień za niedozwolone skarżący wiąże z naruszeniem zasad wykładni umowy, wskazując, że w rzeczywistości swoboda banku w określaniu kursu waluty nie była nieograniczona, gdyż ustalenie kursu powinno następować „na podstawie kursów walut obowiązujących na rynku międzybankowym”. Tego rodzaju zastrzeżenie nie zmienia jednak oceny wskazanych postanowień. Jak już kilkakrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do (stosowanego przez pozwanego bank) odwołania do kursów walut obowiązujących na rynku międzybankowym, w rzeczywistości odwołanie to nie konkretyzuje kryteriów, na podstawie których kurs ma być ustalany, nie pozwala na wyliczenie kursu z zachowaniem obiektywnych kryteriów i w istocie nie usuwa swobody banku w jego ustalaniu (zob. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44; z 19 maja 2022 r., II CSKP 985/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 988/22; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22).

Z powyższym zarzutem ściśle powiązany jest zarzut, w ramach którego skarżący twierdzi, że przy ocenie abuzywności klauzul sądy powinny wziąć pod uwagę także to, jak bank w rzeczywistości korzystał z przyznanej sobie w umowie swobody ustalania kursów.

Zarzut ten jest niezasadny. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną w pełni podziela stanowisko zajęte w uchwale składu siedmiu Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2), w której przyjęto, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Wniosek ten został w wymienionej uchwale szeroko uzasadniony z odwołaniem się m.in. do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Znajduje on również uzasadnienie na tle przepisów polskiego Kodeksu cywilnego. W szczególności należy wskazać, że z samego art. 385¹ k.c. wynika, iż przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona zazwyczaj w formie pisemnej część regulacji normatywnej stosunku prawnego stron. To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której wymieniony przepis się nie odnosi. Na konieczność oceny stanu istniejącego w chwili zawarcia umowy, a nie w toku jej wykonywania, wskazuje również wprost art. 385² k.c. Ponadto w wyroku Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22 (OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48), trafnie zauważono, że przyjęcie odmiennego założenia byłoby niemożliwe z konstrukcyjnego punktu widzenia. Oznaczałoby ono bowiem, że o tym, czy postanowienie jest abuzywne, można byłoby się przekonać dopiero po wykonaniu umowy w całości, kiedy znany już jest ostateczny sposób korzystania z danego postanowienia. W chwili zawarcia umowy postanowienie takie mogłoby być co najwyżej potencjalnie niedozwolone (potencjalnie niewiążące konsumenta). Przyjęcie, że abuzywność miałaby skutkować niezwiązaniem umową w całości (potocznie – choć nie do końca precyzyjnie – określanym w tym kontekście nieważnością), oznaczałoby, że o tym, czy umowa wiąże (jest ważna), można byłoby się przekonać dopiero po jej wykonaniu. Taki wniosek pozostawałby w sprzeczności z podstawowymi założeniami co do sankcji dotyczących wadliwe czynności prawne i powodowałby szereg komplikacji w praktyce.

W konsekwencji należy uznać, że postanowienia umowy z konsumentem przyznające bankowi swobodę kształtowania kursu waluty obowiązującego w ramach stosunku umownego, a przez to swobodę kształtowania wysokości świadczenia własnego i drugiej strony, należy uznać za niedozwolone postanowienia

umowne, choćby bank w rzeczywistości korzystał z tej swobody w sposób oględny, nie naruszając rażąco interesów drugiej strony.

Nietrafne są również zarzuty odwołujące się do naruszenia zasad wykładni umowy określonych w art. 65 k.c. przez nieuwzględnienie, że w wyniku ich zastosowania, nawet w razie uznania abuzywności niektórych postanowień, należałoby przyjąć, iż obowiązującym kursem waluty powinien być kurs średni NBP, bądź też, że kwota kredytu powinna być oprocentowana według stawki WIBOR3M.

Określenie skutków uznania postanowień umowy za niedozwolone nie jest kwestią wykładni oświadczeń woli stron, gdyż strony nie umawiały się, jakie skutki nastąpią w takim przypadku. Proces wykładni nie polega na ustaleniu, co do czego strony hipotetycznie umówiłyby się, gdyby wiedziały, że to, do czego umówiły się w rzeczywistości, stanowi postanowienie niedozwolone. Jest oczywiste, że z treści faktycznie złożonych oświadczeń woli nie da się wywieść ani obowiązkiwania średniego kursu NBP, ani procentowania zależnego od stawki WIBOR3M.

Uwzględnienie powyższych zarzutów pozwanego banku w rzeczywistości oznaczałoby, że sąd uzupełnia umowę o niemieszczące się w niej postanowienia, tak aby zminimalizować negatywne dla przedsiębiorcy skutki zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, które szeroko odwołuje się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd, stwierdziwszy abuzywność, nie może uzupełnić umowy poprzez zmianę treści klauzul lub zastąpienie ich postanowieniami niedotkniętymi abuzywnością (zob. wydane tylko w odniesieniu do pozwanego banku wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 985/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 988/22; z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 1511/22; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela to stanowisko oraz obszerną argumentację przedstawianą na jego rzecz, co uzasadnia pominięcie ponownego jej przytaczania.

Powyższy wniosek oznacza również niezasadność, sformułowanego jako ostatni, zarzutu kasacyjnego, zgodnie z którym sądy *meriti* w sposób nieuprawniony przyjęły, że zasadniczym celem stwierdzenia abuzywności umowy jest zastosowanie

sankcji w stosunku do przedsiębiorcy, podczas gdy w rzeczywistości chodzi o przywrócenie równowagi kontraktowej stron. Kwestia odnosząca się do intencji, którymi kierowali się prawodawcy polski i unijny przy ustanawianiu unormowania dotyczącego niedozwolonych postanowień umownych, miałyby znaczenie czysto akademickie, gdyby nie odnosić jej do okoliczności niniejszej sprawy. W rzeczywistości, jak się zdaje, skarżący zmierza jednak w ten sposób ponownie do wykazania, że dopuszczalne jest zastąpienie przez sąd niedozwolonych postanowień umownych innym uregulowaniem, które byłoby bardziej korzystne dla przedsiębiorcy niż proste skutki usunięcia postanowienia niedozwolonego. Taki zabieg jest zaś niedopuszczalny z przyczyn wskazanych powyżej.

Nie do końca jasne są wnioski, jakie miałyby wynikać z zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., w ramach którego skarżący twierdzi, że Sąd drugiej instancji wadliwie przyjął, iż intencją stron było wprowadzenie stawki oprocentowania LIBOR w zamian z zawarcie w umowie klauzuli indeksacyjnej, podczas gdy, zdaniem skarżącego, stawka ta była elementem samej klauzuli. Przypisywany Sądowi Apelacyjnemu pogląd nie został w rzeczywistości przez niego wyrażony, nie jest też jasne, jakie konsekwencje skarżący chciałby wywodzić z zajmowanego przez siebie stanowiska co do roli, jaką stawka LIBOR odgrywała w umowie stron. W związku z tym należy jedynie zaznaczyć, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela stanowisko zajęte w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nie ma przeszkód, aby po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień odnoszących się do indeksacji kredytu pozostawał on nadal oprocentowany na podstawie stawki LIBOR (zob. m.in. wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22). Nie ma znaczenia, że bank nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Hipotetyczna wola stron mogłaby mieć znaczenie w razie stosowania art. 58 § 3 k.c., który nie może jednak mieć znajdować zastosowania do skutków eliminacji klauzul abuzywnych.

Nietrafne są zarzuty skarżącego, w ramach których dowodzi on, że konsekwencje abuzywności postanowień umownych zostały wyeliminowane

wskutek zawarcia aneksu do umowy kredytowej z 18 lipca 2011 r. albo wskutek wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która uregulowała m.in. niektóre aspekty kredytów indeksowanych do innej waluty niż waluta polska (tzw. „ustawy antyspreadowej”).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nietrafne jest powiązanie zarzutu dotyczącego bezzasadnego uznania nieważności aneksu z naruszeniem przepisów ustawy antyspreadowej lub przepisów znowelizowanych na jej podstawie. Jak wyżej wskazano, aneks został zawarty 18 lipca 2011 r., zaś wymieniona ustawa weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. Niczego w tym kontekście nie tłumaczy stwierdzenie skarżącego, że aneks „antycypował” ustawę. Już z tego powodu stosowny zarzut musi zostać uznany za niezasadny.

W dalszej kolejności należy wskazać, że jakkolwiek aneks rzeczywiście zawierał postanowienia uściślające wysokość kursu waluty, która miał zastosowanie przy spłacie kredytu, to nie doprowadził do usunięcia skutków abuzywności w sposób oczekiwany obecnie przez pozwany bank. Na wstępie należy zauważyć, że wskazany aneks nie może zostać uznany za wyraz akceptacji powodów dla zawartych w umowie niedozwolonych postanowień umownych. Wprawdzie obecnie jednolicie przyjmuje się, że konsument może udzielić następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie nadać mu skuteczność, jednak wymienionego aneksu nie można uznać za wyraz takiej zgody. Jego zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanego przez bank kursem ustalaniem według obiektywnych kryteriów. Zgoda konsumenta na sanowanie postanowienia niedozwolonego musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na wywołanie takiego skutku. Zmiana umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) nie może być traktowana jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*.

Nie sposób również uznać, że rolą wymienionego aneksu było usunięcie niepewności co do powstałych skutków abuzywności postanowień umowy, czyli

zawarcie szczególnej ugody w tym zakresie. Zgodnie z art. 917 k.c. do zawarcia ugody konieczne jest wcześniejsze istnienie niepewności co do roszczeń wynikających ze stosunku prawnego, niepewności co do jego wykonania lub sporu (aktualnego bądź potencjalnego) między stronami. Z ustalonych okoliczności faktycznych nie wynika, aby strony działały rzeczywiście w celu uchylenia takiej niepewności lub sporu. Ustalenia Sądów *meriti* co do treści aneksu prowadzą do wniosku, że jego celem było uregulowanie na przyszłość kursu waluty indeksacji obowiązującego przy spłacie kredytu. Wynika z tego, że strony zakładały skuteczność klauzul przeliczeniowych i indeksacji kredytu przed dniem zawarcia aneksu i nie liczyły się z tym, że wskutek abuzywności odpowiednich postanowień umowę należy uznać w rzeczywistości za umowę kredytu złotowego. Prowadzi to do wniosku, że aneks nie sanował skutków abuzywności odpowiednich klauzul, a wobec złotowego charakteru udzielonego kredytu jego postanowienie dotyczące przeliczania spłacanych rat kredytu pozostaje bezskuteczne.

Skutków abuzywności postanowień umowy kredytowej nie wyeliminowało również wejście w życie ustawy antyspreadowej. Pogląd taki jest obecnie jednolicie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 45; z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44; z 17 marca 2023 r., II CSKP 988/22; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22, oraz postanowienie z 28 listopada 2022 r., I CSK 934/22). Ustawa antyspreadowa potwierdziła możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany i denominowany, wprowadziła wymagania co do określania kursów wymiany walut w treści takich umów, zagwarantowała kredytobiorcom możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej i wprowadziła mechanizm, który miał zagwarantować możliwość dostosowania umów już zawartych do wymagań wynikających z nowelizacji. Ustawa ta jednak nie doprowadziła do uzdrowienia niedozwolonych postanowień umownych w umowach zawartych przed jej wejściem w życie ani w żaden sposób nie sanowała skutków wprowadzenia takich postanowień.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 oraz art. 108 § 1 k.p.c. Suma zwrotu kosztów określona została na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[ms]

P.P.